WIADOMOŚCI Z MIASTA
i
WIADOMOŚCI RADIOWE

Nr. 59 - dn. 27.VIII.1944 r. g. 12.00

Wiadomości radiowe.

BUŁGARIA WYCOFUJE SIĘ Z WOJNY.

Londyn, 26.8. g. 23.15 i 27.8. g. 7.20. Moskwa, 26.8. g. 23.30.

Wczoraj o g. 22.30 wojska bułgarskie rozpoczęły rozbrajanie wojsk niemieckich znajdujących się na terytorium Bułgarii. Akcja ta jest jeszcze w toku.

Jak już podawaliśmy wczoraj - rząd bułgarski zwrócił się do W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych z prośbą o podyktowanie warunków zawieszenia broni. Warunki te będą doręczone posłowi bułgarskiemu w Ankarze w najbliższym czasie. Równocześnie rząd bułgarski nawiązał rozmowy ze Związkiem Radzieckim, z którym formalnie dotąd nie znajduje się na stopie wojennej.

Wczoraj premier bułgarski, Draganow odwiedził sowieckiego chargé d'affaire w Sofii Kirsanowa i oświadczył, że Bułgaria powzięła decyzję zachowania ścisłej neutralności w stosunku do Związku Radzieckiego. W związku z tym rząd bułgarski rozbroi wojska niemieckie znajdujące się na terytorium bułgarskim, o ile nie wycofają się one poza granice kraju w oznaczonym terminie /bardzo krótkim, jak należy sądzić z dalszego biegu wypadków. -PRZYP. RED./. Również, jeśliby wojska niemieckie wycofując się z Rumunii, usiłowały przekroczyć granicę Bułgarii - będą one natychmiast rozbrajane i internowane zgodnie z postanowieniami międzynarodowej konwencji Haskiej.

NIEBYWAŁA KLĘSKA NIEMIECKA W RUMUNII.

Londyn, 26.8. g. 23.15 i 27.8. g. 7.20. Moskwa, 26.8. g. 23.30.

Wypadki w Rumunii biegną z zawrotną szybkością. Front niemiecki już nie istnieje, rozerwany ofensywą rosyjską i załamany wewnętrznie przejściem Rumunii na stronę narodów zjednoczonych. W ciągu ostatnich pięciu dni Niemcy utracili w Rumunii 300.000 ludzi, z czego 105.000 poszło do niewoli rosyjskiej. Pod Kiszyniowem, w dwóch otoczonych grupach pobitych wojsk niemieckich znajduje się ponadto od 50 do 80 tys. Niemców, skazanych na stopniową likwidację. Resztki wojsk niemieckich usiłują wydostać się z Rumunii do Siedmiogrodu, gdzie wraz z Węgrami pośpiesznie umacniają linie obronne. Jednakże obecnie przełęcze karpackie zostały już obsadzone przez wojska rumuńskie, co znacznie utrudni dalszą ewakuację Niemców z Rumunii.

Klęska Niemców w Rumunii przekształca się błyskawicznie w katastrofę, najgroźniejszą bodaj ze wszystkich ciosów, które od 2-ch lat spadają bez przerwy na Hitlera.

Wojska rosyjskie szerokim frontem szybko posuwają się w głąb Rumunii łamiąc słabnący opór grup niemieckich. W dniu wczorajszym Rosjanie zdobyli szturmem miasto i twierdzę IZMAIŁ u ujścia Dniestru do morza, ważną bazę niemiecką nad Morzem Czarnym. W szybkim pochodzie wojska rosyjskie dotarły już na froncie szerokości 100 km. do Dunaju.

W dniu wczorajszym Rosjanie wzięli do niewoli ok. 30.000 jeńców, przeważnie Niemców.

W Bukareszcie sytuacja została przez Rumunów opanowana. Niemców ze stolicy wyparto, przy czym Rumuni wzięli 4.000 jeńców. Wojska niemieckie opierają się jeszcze w okolicach Bukaresztu, skąd ostrzeliwują miasto z dział przeciwlotniczych - w braku innego typu artylerii. Naloty niemieckie na Bukareszt spowodowały liczne ofiary wśród ludności cywilnej. 7 samolotów niemieckich zestrzelono. Bombowce alianckie, startując z baz włoskich, współdziałały z Rumunami, bombardując lotniska niemieckie wokół Bukaresztu i stanowiska artylerii.

Natarcie niemieckie na GIURGIU zostało odparte przez wojska rumuńskie. Jeden tylko pułk rumuński zaatakował całą dywizję niemiecką i - zadawszy

jej poważne straty, wycofał się, uprowadzając ze sobą 360 jeńców niemieckich, których następnie przekazano wojskom rosyjskim.
Ekdyktator Rumunii marsz.Antonescu, został aresztowany i przebywa pod strażą w pałacu królewskim.

Jak Rumunia przeszła na stronę Sprzymierzonych.

Moskwa, 26.8. g.23.30. Dopiero dziś można sobie wytworzyć pełniejszy obraz wypadków, które zaszły w ostatnich dniach w Rumunii.
Według oficjalnego komunikatu sowieckiego Komisariatu Spraw Zagranicznych, ogłoszonego dziś wieczorem, do ambasadora Związku Radzieckiego w Ankarze zgłosił się w nocy z 24 na 25 b.m. poseł bułgarski, doręczając notę króla Michała, skierowaną do rządu sowieckiego. W nocie tej król Rumunii powiadamia Związek Radziecki, że marsz.Antonescu został z jego rozkazu aresztowany i że został powołany nowy rząd o charakterze ściśle demokratyczno narodowym z gen. Sanatescu na czele. Łącznie z utworzeniem nowego rządu Rumunia przyjmuje sowieckie warunki zawieszenia broni ogłoszone przez komisarza Mołotowa jeszcze w kwietniu b.r. /jak wiadomo - marsz.Antonescu proponowane wówczas warunki odrzucił/.
Następnym aktem ze strony Rumunii było wypowiedzenie wojny Niemcom. Równocześnie nowy rząd rozpuścił karne obozy koncentracyjne oraz uwolnił wszystkich więźniów politycznych.
Według urzędowo ogłoszonego komunikatu sowieckiej agencji TASS - warunki zawieszenia broni dla Rumunii zawierają 6 punktów: 1.Rumunia zrywa z Niemcami i współdziała z armią sowiecką i innymi sprzymierzonymi państwami w walce z Niemcami w celu przywrócenia i odbudowy własnej niepodległości. 2. Przywraca się sowiecko-rumuńską granicę z 1940 roku.3.Rumunia przyjmuje zobowiązanie odszkodowania za straty, poniesione przez Związek Radziecki i jego obywateli podczas okupacji rumuńskiej. 4.Rumunia uwalnia wszystkich jeńców i cywilnych obywateli sowieckich. 5.Rumunia zapewnia swobodę ruchów armii sowieckiej i innym armiom sprzymierzonym na swoim terytorium - do czasu zupełnego zniszczenia wojsk niemieckich, przy czym władze rumuńskie mają współpracować z dowództwem sowieckim i dostarczać własnych środków komunikacji. 6.Rząd sowiecki ze swojej strony wyraża zgodę na anulowanie układu wiedeńskiego i na wyzwolenie Siedmiogrodu z pod okupacji węgierskiej.

NA SZLAKACH POGROMU NIEMIECKIEGO WE FRANCJI.

Londyn, 27.8. g.7.20 i 9.20. W północno-wschodniej Francji rozpoczął się generalny odwrót Niemców ku granicy Rzeszy. Lotnictwo alianckie bez przerwy atakuje kolumny odwrotowe wojsk niemieckich i linie komunikacyjne. Francuska Armia Krajowa rozwija żywą działalność dywersyjną na tyłach niemieckich.
Wojska amerykańskie przeprawiają się przez Sekwanę na coraz szerszym froncie. Północna ich grupa dociera do Rouen. Z dwóch grup wschodnich jedna dociera już do REIMS, druga zajęła TROYES. Pierwsza maszeruje ku granicy Belgii i Luksemburga, druga - ku granicy Niemiec.
W Paryżu opór Niemców został ostatecznie złamany przy pomocy wojsk sprzymierzonych. Poddało się około 10.000 Niemców stanowiących garnizon miasta. W Paryżu panuje niebywały entuzjazm. Na cześć przebywającego w stolicy Francji gen.de Gaulle'a wybuchają spontaniczne, gorące manifestacje.
U ujścia Sekwany resztki 7-ej armii niemieckiej zrezygnowały ostatecznie z przeprawy na brzeg wschodni. Samoloty alianckie dokonały nieprawdopodobnej masakry przy pierwszej próbie Niemców zorganizowania przeprawy przez rzekę. 30 do 40 tys. beznadziejnie otoczonych i stłoczonych Niemców niemal zaniechało już oporu. Masowo oddają się do niewoli.
W dolinie Rodanu sprzymierzeni zajęli AVIGNON, ARLES i TARASCON. Pomiędzy MONTELIMAR i LYONEM toczą się walki. Na prawym skrzydle osiągnęli granicę włoską w rejonie Alp Nadmorskich.
Na[illegible] wojska sprzymierzone znajdują się o 5 km. od NICEI.
[illegible] sprzymierzone i francuskiej AK - zdobyły arsenał morski,

główny niemiecki punkt oporu. W Marsylii likwidowano są ostatnie punkty oporu Niemców.
Na południe od Bordeaux otoczono grupę niemiecką, liczącą 10.000 ludzi. Walki likwidacyjne są w toku.

NIEMCY WCIĄŻ W OGNIU BOMB.

Londyn, 27.8. g.9.20. Wczoraj ponad 1500 ciężkich bombowców alianckich bombardowało za dnia liczne fabryki płynnego paliwa na obszarze Niemiec. Ub. nocy ciężko bombardowano liczne ośrodki przemysłu lotniczego w Niemczech, Moskitos zaś bombardowały Berlin.

NATARCIE ROSYJSKIE NA POŁNOCNY WSCHOD OD WARSZAWY.

Moskwa, 26.8. g.23.30. Dzisiejszy komunikat operacyjny dowództwa rosyjskiego mówi o dalszych sukcesach w Estonii i na Łowtie oraz o skutecznym odpieraniu natarcia niemieckiego w rejonie Mitawy.
Na północny wschód i na wschód od Pragi wojska rosyjskie, odparłszy skutecznie kontrataki niemieckie, własnym natarciem opanowały szereg miejscowości, a m.in.: KULIGOW, ZAŁUBICE, OSTROWEK, KOŁAKOW i WOLA BASZTOWSKA. /Miejscowości te położone są nad Bugiem na północ od Radzymina, w rejonie Zegrza. Wydaje się, że zajęcie linii Bugu pod Zegrzem stanowi zakończenie operacji rosyjskich, zmierzających do wyrzucenia Niemców na północny brzeg Bugu. Doniesienia londyńskie mówią o ciężkich walkach również pod WYSZKOWEM, co potwierdzałoby nasze przypuszczenia - PRZYPISEK REDAKCJI/.

O POMOC OBOZOWI W PRUSZKOWIE. - OSWIADCZENIE PREZESA PCK.

Londyn, 26.8. g.17.45. W przemówieniu, wygłoszonym przez radio polskie w Londynie, prezes PCK oświadczył, że Polski Czerwony Krzyż powiadomił wszystkie zainteresowane instytucje międzynarodowe o konieczności natychmiastowego pośpieszenia z pomocą maltretowanym i głodującym Polakom w obozie pruszkowskim. Prezes PCK stwierdził: "ufamy, że nasza interwencja przyniesie skuteczną i szybką pomoc. Wierzymy, że apel wasz nie pójdzie na marne, bowiem wierzymy w moralne wartości człowieczeństwa i naszej kultury."

Z KRAJU I Z MIASTA.

GESTAPO SZALEJE - TAM GDZIE NIE MA POWSTANIA.

Zgodne wiadomości, napływające z różnych stron kraju okupowanych dotąd przez Niemców - informują o wielkim nasileniu terroru, wszędzie tam, gdzie nie wystąpiliśmy jeszcze do zbrojnej rozprawy z okupantem. I tak np. w Krakowie, po wywiezieniu onad 6.000 zakładników nadal trwają masowe aresztowania. Dotykają one przedstawicieli całego społeczeństwa. Los aresztowanych jest całkowicie nieznany.
Nawet na tak bliskim serca walk i wyzwolonych części Warszawy praskim brzegu Wisły szaleje terror niemiecki - wobec zejścia naszych oddziałów do konspiracji. Dzisiejszy "Szaniec" przytacza relację o sytuacji na Pradze jednej z łączniczek WSK, która dwa dni temu przedostała się na nasz brzeg Wisły. Przytaczamy ją poniżej:
"Wszystkie ważniejsze punkty w dzielnicy praskiej zostały 1-go sierpnia obsadzone przez nasze oddziały. Niemcy zostali zaskoczeni naszą akcją. Po dwóch dniach bohaterskich zmagań, na skutek sprowadzenia nowych sił i pociągu pancernego, powstanie zostało stłumione. Na ulicach pojawiły się auta pancerne, ruch ludności zamarł... Zarządzono ewakuację prawej strony ul. Targowej i Ząbkowskiej. Mężczyznom nakazano wyjść z domów i popędzono ich - najprawdopodobniej do Wawra i Jabłonny celem kopania okopów. To było ok. 10 sierpnia. Do każdego mężczyzny napotkanego po tym terminie strzelano. Kobietom polecono przenieść się w inne dzielnice. Zrozpaczone - wpadły na kapitalny pomysł: mężów swych i synów zaczęły pakować w toboły, które z

trudem wynosiły na plecach. W kilku wypadkach Niemcy sami pogali wynosić te "męskie toboły" aż do chwili kiedy jakaś kamelia nie zdemaskowała pomysłu. Teraz przebijają każdy tobół bagnetem.

Cztery dni temu Niemcy w dalszej akcji pacyfikacyjnej na Pradze zarządzili ewakuację przybrzeżnej Saskiej Kępy. Punkt zborny został ustalony przed cerkwią na godz.11-tą przed poł. Wszystkich mężczyzn wysłano na wschód od Pragi, gdzie wielu z nich poniosło śmierć na skutek wysadzenia pól minowych, przez które ich pędzono.

Chodzić po ulicach wolno teoretycznie do godz.19-ej,z tym, że patrole samochodów pancernych, krążących po ulicach Pragi mają nakaz natychmiastowego strzelania.do przechodniów.

Dnia 21 b.m. pojawiły się w rejonie placu Szembeka czołgi sowieckie, co wywołało niesamowity popłoch wśród Niemców. Czołgi po krótkiej akcji wywiadowczej - wycofały się. Niemcy wysadzili tory kolejowe na Targówku oraz podminowali oba wiadukty na Pradze, jak również wszystkie gmachy publiczne.

Most pontonowy na Siekierkach został zniszczony przez nasze oddziały w ostatnich dniach. Artylerię sowiecką słychać na Pradze doskonale, a liczne pociski z dział sowieckich padają gęsto na Targówek i Grochów.

Sytuacja żywnościowa jest dość dobra.

Mimo szalonego terroru, wychodzi tajna prasa, która informuje o działaniach w Warszawie. Wojska stacjonujące na Pradze - nieliczne, w każdym razie znacznie ilościowo słabsze niż jeszcze tydzień temu."

Te wiadomości z kraju, a nawet z tak niedalekiej od nas części Warszawy pozwalają uprzytomnić sobie, nam walczącym w wolnych częściach stolicy, jak wyglądałby los setek tysięcy mieszkańców Warszawy, gdybyśmy nie związali Niemcom rąk jedynym zrozumiałym dla nich środkiem - siłą zbrojną.

DEPESZA POLONII ZAGRANICZNEJ DO GEN.BORA.

Warszawa, 26.8. /PAT/. Gen.Bór otrzymał depeszę podpisaną przez Radę Obywatelską Uchodźctwa Polskiego w Iranie o następującej treści: "Uchodźctwo polskie w Iranie na Twoje ręce, panie generale, składa głęboki hołd dla Armii Krajowej i walczącej Warszawy."

POCISKI NA KATEDRĘ SW.JANA.

W ramach ogólnej akcji"obrony cywilizacji chrześcijańskiej" artyleria niemiecka z Pragi obrzuciła wczoraj przed południem pociskami katedrę Sw. Jana na Starym Mieście. Padło 18 pocisków niszcząc do reszty wieżę i nawę katedry.

ULICĄ MIODOWĄ PŁYNIE WODA.

Do najbardziej zniszczonych ulic w Warszawie należy ul.Miodowa. Wystawiona na ciągły ogień naziemny i bombardowanie z powietrza, stanowi jedną wielką masę gruzów - wszystkie domy są zniszczone. Chodniki i boki jezdni zasypane są rumowiskiem, a środkiem ulicy płynie wartki strumień wody z rozbitego przewodu wodociągowego. Ul.Miodowa nie przedstawia w obecnej chwili najmniejszej wartości jako arteria komunikacyjna. Niemcom bardzo zależało na jej zdobyciu, jest to bowiem najbliższy przelot z mostu Kierbedzia w kierunku Woli. W efekcie jednak swych barbarzyńskich ataków nieprzyjaciel zniszczył ją nie tylko dla nas, lecz i dla siebie.

SZANUJ WYSIŁEK REDAKCJI, POWIELARNI I KOLPORTEROW. KOMUNIKAT NIE STANOWI TWOJEJ PRYWATNEJ WŁASNOSCI. POWINIEN WISIEC NA WIDOCZYM MIEJSCU W DOMU, A NIE SŁUŻYC INFORMACJI JEDNEJ RODZINY.PO WYKORZYSTANIU - PRZEKAZAC DALEJ!

Dn.25.8 zgubiono torebkę z dokumentami na nazw.MARIA GRUBERSKA,"Maryla", w tym:dowód osob.polski,legit.służb.VI Oddz.Sztabu AK oraz Kennkarta.Znalazca proszony o zwrot:Ul.Wspólna 18, p.Nalepińska.

---oOOo---